

Elektryki w natarciu, ale diesle walczą



Hyundai Kona Electric ma dwie wersje układu napędowego – jedna ma zasięg 312 kilometrów i silnik o mocy 136 KM, a druga moc 204 KM i zasięg 482 kilometrów

Tegoroczny salon samochodowy w Genewie obfitował w premiery aut (w dużej części prototypów) z alternatywnymi napędami, ale można było także usłyszeć o nadchodzącym... odrodzeniu diesli!

Dominacja nowych napędów to nic dziwnego – od kilku lat zajmują coraz więcej miejsca na... salonach samochodowych. Z ulicami na razie znacznie gorzej. Mało kto spodziewał się jednak deklaracji o szybkim renesansie diesli, zwłaszcza z ust Matthiasa Müllera, prezesa zarządu Volkswagena, czyli firmy, która wpędziła diesle w kłopoty. – W niedługiej przyszłości

silniki Diesla zaczną przeżywać renesans – stwierdził Müller. – Z odpowiednią technologią diesel ma przyszłość. Lepiej poprawiać, niż zakazywać – wtórował mu Ola Källenius z zarządu Daimlera, który na rozwój diesla przeznaczył 3,7 mld dolarów. Koncern przedstawił zresztą w Genewie nowy napęd z dieslem – hybrydę plug-in, która ma wejść na rynek jeszcze tego lata w klasach C i E. Ma to zapewnić połączenie typowej dla diesla oszczędności w trasie i niskiej emisji CO₂ i NOX, kiedy w mieście auto pojedzie jako hybryda.

Sam Volkswagen w Genewie mocniej postawił na elektromobilność – pokazał



Całkiem nowe, choć utrzymane w klasycznym stylu marki Audi A6 trafi na rynek w czerwcu

elektryczny concept I.D. Vizzon – limuzynę o zasięgu do 650 kilometrów. Produkcyjna wersja ma się pojawić w roku 2022.

Porsche pokazało elektryczny prototyp Mission E Cross Turismo, którego 600-konny silnik rozpędza auto do 100 km/h w 3,5 sekundy, a do 200 km/h w 12 sekund. Zasięg to niemal 500 kilometrów, a w ciągu kwadransa można je doładować tak, by pokonało 400 kilometrów.

Hyundai pogodził oba modne ostatnio trendy – pokazał elektryczną wersję modelu Kona i Nexa, zasilane przez ogniwa paliwowe.

Pierwszy ma zasięg 312 lub 482 kilometrów, zależnie od wersji, a drugi 800 kilometrów.

Moim zdaniem najciekawszy był Renault EZ-GO, prototyp zrobotyzowanego, czyli autonomicznego pojazdu, który zdaje się być bliższy niewielkim wozom kolejki niż samochodom – można do niego wjeżdżać z wózkiem dziecięcym czy na wózek inwalidzkim.

Pojawiło się także kilka samochodów, które już wkrótce zobaczymy na drogach, m.in. kolejne generacje Mercedesa A, Toyoty Auris, zmodernizowana Skoda Fabia oraz dostawczy duet PSA – Peugeot Rifter i Citroen Berlingo.

PIOTR MYSZOR



W tym roku PSA wystawiło wspólne stoisko Citroen i Peugeota. Debiutowały na nim dostawcze bliźniaki – Citroen Berlingo i Peugeot Rifter, dawniej Partner. Zbudowane na platformie EMP2 wkrótce wejdą na rynek



Vision X to zapowiedź crossovera segmentu B, który Skoda zamierza wprowadzić na rynek w przyszłym roku



Toyota Auris w nowej wersji ma jeden silnik benzynowy i dwa układy hybrydowe, o mocach 122 KM i 180 KM